

Sygn. akt I PK 142/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa J. N., małoletniego D. N., D. N., małoletniego S. N., R. N. i P. N.

przeciwko K. SA Kopalni Węgla Kamiennego "W." w K.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 listopada 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt III APa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów: J. N., D. N.,
małoletniego D. N., małoletniego S. N., R. N. i P. N. kwoty po 1350
zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwana – K. S.A. KWK W. w K. – wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 grudnia 2013 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego: art. 446 § 4 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że: 1) zasądzona na rzecz członków najbliższej rodziny zmarłego kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia i niezawyżona nawet w sytuacji, gdy jej wysokość dwukrotnie przewyższa kwoty z tego samego tytułu zasądzone w tożsamyh sprawach na rzecz najbliższych członków rodziny, których sytuacja emocjonalna, rodzinna, poczucie krzywdy i jej

rozmiar były zbliżone, podczas gdy sąd winien zastosować kryteria, które pozwolą na uniknięcie rażących dysproporcji, i które nie mogą godzić w poczucie sprawiedliwości i równości poszkodowanych wobec prawa; 2) przy ustalaniu wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia pierwszeństwo ma zasada swobodnego uznania sędziowskiego przed zasadą równego traktowania poszkodowanych wskutek zdarzenia o podobnym charakterze i skutkach, podczas gdy w takich sytuacjach priorytetem winna być zasada podobnego traktowania osób poszkodowanych w wyniku takiego zdarzenia, pozwalająca na uniknięcie rażących i nieuzasadnionych dysproporcji między kwotami zasądzanymi z tytułu zadośćuczynienia; 3) rodzice zmarłego, który posiadał własną rodzinę oraz nie zamieszkiwał od wielu lat z rodzicami, są członkami najbliższej rodziny w rozumieniu tego przepisu uprawnionymi do zadośćuczynienia, podczas gdy za członków najbliższej rodziny należy uznać osoby pozostające ze zmarłym w szczególnie bliskich relacjach uczuciowych oraz połączonych więzami wspólnoty ekonomicznej i gospodarczej.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „w niniejszej sprawie zasadniczą kwestią jest wyjaśnienie, jakie powinny być zastosowane kryteria dla ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia na rzecz członków najbliższej rodziny osób zmarłych w wypadku zbiorowym. (...) Zasadniczą kwestią jest zatem wskazanie przez Sąd Najwyższy, jakie winny być zasady i kryteria ustalania zadośćuczynień w sytuacji, gdy poszkodowani są członkowie rodzin wielu osób zmarłych w tym samym wypadku zbiorowym, zaś ich sytuacja rodzinna oraz rozmiar krzywdy ustalone przez biegłych są podobne. Zdaniem skarżącej, uzasadniona wydaje się być wykładnia przepisu art. 446 § 4 k.c. pozwalająca na przyjęcie pierwszeństwa zasady równego traktowania poszkodowanych w takich sytuacjach przed zasadą swobodnego uznania sędziowskiego i przyjęcie jasnych i czytelnych kryteriów ustalania wysokości należnego im zadośćuczynienia, tak aby uniknąć poczucia niesprawiedliwości i nierównego traktowania wobec prawa innych stron takich postępowań, a jednocześnie nadmiernego uprzywilejowania i wzbogacenia niektórych spośród poszkodowanych.

W niniejszej sprawie występuje także istotne zagadnienie prawne, którego wyjaśnienie jest związane także z wykładnią przepisu art. 446 § 4 k.c. (...). Konieczne jest wskazanie dla praktyki sądowej, czy w przypadku, gdy zmarły funkcjonował w pełnej rodzinie - tj. miał żonę i dzieci, z którymi wspólnie zamieszkiwał, mogą być uznane za członków najbliższej rodziny także osoby z dalszego kręgu, niezamieszkujące wraz ze zmarłym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Biorąc pod uwagę wątpliwości przedstawione przez stronę skarżącą w kontekście art. 446 § 4 k.c., wskazać należy, że Sąd Najwyższy już je rozstrzygnął. Wyjaśnił, że o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego, sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012 nr 4, poz. 44). Z kolei w wyroku z dnia 15 stycznia 2014 r., I CSK 215/13 (LEX nr 1438640) Sąd Najwyższy stwierdził, że za ograniczoną należy uznać przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach, co podyktowane jest

subiektywnym charakterem krzywdy, którą ma ono rekompensować. Przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia o tyle, o ile pozwala ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub nadmiernie zaniżone. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 40 i z dnia 29 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354).

W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) albo też zachodzi potrzeba wykładni przepisów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), skoro Sąd Najwyższy zajął już stanowisko odnośnie do przedstawianych wątpliwościach interpretacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 189 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 1 pkt 5 w związku z 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).